



Sygn. akt III UK 463/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania D. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 maja 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację D. S. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 7 listopada 2017 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w W. w przedmiocie odmowy ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy po

dniu 30 kwietnia 2016 r. Sąd drugiej instancji oparł się na ustaleniach Sądu pierwszej instancji dokonanych na podstawie opinii lekarzy - biegłych sądowych w specjalnościach neurologii i ortopedii oraz reumatologii, z rozpoznaniem istotnego ograniczenia ruchomości kręgosłupa w następstwie zeszytniającego zapalenia stawów. Po stwierdzeniu, że ubezpieczony pozostaje w zatrudnieniu, Sąd na podstawie opinii biegłych ustalił, że stan jego zdrowia nie powoduje niezdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, choć nie może wykonywać ciężkiej pracy fizycznej i prac wymagających gibkości narządu osiowego. Przytoczył stanowisko biegłych, iż "zgodnie z zasadami logiki nie można orzec, że ktoś jest niezdolny do pracy, kiedy ją właśnie wykonuje w pełnym wymiarze czasowym od kilku lat". Ostatecznie podzielił stanowisko opinii uzupełniającej biegłego reumatologa, że „pobrane świadczenie od wielu lat (od dnia 1 stycznia 2000 r.) pozwoliło na przekwalifikowanie się bez uszczerbku na zdrowiu”. Uznał za nieistotne dla oceny niezdolności do pracy na podstawie art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej „ustawy o emeryturach i rentach”) orzeczenia o niepełnosprawności ubezpieczonego.

W skardze kasacyjnej ubezpieczonego zarzucono bezpodstawne oddalenie wniosków o uzupełnienie opinii reumatologa oraz niedopuszczenie dowodu z opinii nowego składu biegłych oraz oddalenie wniosku o przesłuchanie ubezpieczonego w charakterze strony, a w związku z tym nieustalenie poziomu jego kwalifikacji zawodowych i możliwości zarobkowania w ramach tych kwalifikacji oraz możliwości podjęcia innej pracy w związku z celowością przekwalifikowania zawodowego, a także nieustalenie czy uzyskał nowe, rzeczywiste umiejętności mające wpływ na jego karierę zawodową (art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 12 i 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach). Ubezpieczony wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji, a także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Podniósł, że krótkotrwale wykonywane przez niego prace w charakterze sprzedawcy, pracownika ochrony i magazyniera nie miały nawet w przybliżeniu charakteru wyuczonego zawodu technika obróbki plastycznej wykorzystywanego przed uzyskaniem prawa do renty w zatrudnieniu jako ślusarz taboru szynowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niezdolność do pracy jest stanem, który może ulegać zmianom, w związku z czym orzekana jest na okres nie dłuższy niż 5 lat, a jeżeli na okres dłuższy, to tylko dlatego, że według wiedzy medycznej nie jest możliwe stwierdzenie pozytywnego rokowania co do odzyskania zdolności do pracy przed upływem tego okresu (por. art. 13 ust. 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach). Zakłada się więc kontrolę – na wniosek lub z urzędu – utrzymywania się niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 r., I UZP 7/11, OSNP 2012 nr 9-10, poz.123). Stosownie do art. 107 ustawy o emeryturach i rentach, o zmianach ma decydować wynik badania lekarskiego, co sugeruje, że pełną i wyłączną ocenę zmiany stopnia lub ustania niezdolności do pracy powierza się wyłącznie ocenie lekarskiej, lecz oczywiste jest, iż kontrola utrzymywania się przesłanek dotychczas stwierdzanych jako uzasadniające prawo do renty polega nie tylko na porównaniu (pogorszenie lub poprawa) stanu zdrowia, lecz na porównaniu stanu niezdolności do pracy z chwili jej powstania ze stanem z czasu badania. Ocena ma odnosić się do wszystkich kryteriów przewidzianych w art. 12 ust. 1 i 2 oraz 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 maja 2008 r., I UK 356/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 238 i z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10, niepublikowane).

Zmiana w zakresie ocen medycznych może wynikać z charakteru i przebiegu procesów chorobowych oraz ich wpływu na stan czynnościowy organizmu, sprawność psychofizyczną oraz stopień przystosowania organizmu do ubytków anatomicznych, kalectwa, skutków choroby, a także możliwości przywrócenia zdolności do pracy przez leczenie i rehabilitację. Ostateczna ocena utrzymywania się przyczyn niezdolności do pracy musi natomiast uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, czyli zdolności do pracy w sensie ekonomicznym. Nie jest jednak jasne, jak należy pojmować zmianę zdolności do pracy zarobkowej, gdy chodzi o jej odzyskanie w

czasie pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, a w szczególności, czy należy ocenę odnosić do niezdolności ogólnej czy niezdolności zawodowej, a jeżeli zawodowej, to do którego zawodu.

W polskim prawie ubezpieczeń społecznych pojęcie niezdolności do pracy, wiążące się z prawem do renty inwalidzkiej, określane zwykle było jako niezdolność zawodowa, przy ocenie której brano pod uwagę przede wszystkim fachowe wykształcenie, nabywane nie tylko teoretycznie, ale również przez dłuższe praktyczne wykonywanie zawodu, zajęcie oraz przynależność zawodową (por. np. art. 22 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych - Dz.U. Nr 106, poz. 91 ze zm.). W ustawie z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 51, poz. 396 ze zm.), w celu ustalenia prawa do świadczeń udzielanych przez Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, ustawodawca posłużył się pojęciem „inwalida” (art. 154 tej ustawy), obejmującym – bez odnoszenia się do wykonywanego dotychczas zawodu lub zajęcia – zdolność do zarobkowania przeciętną, statystyczną w sytuacji społecznej ubezpieczonego, a więc o zdolność do zarobienia tego, co zarabia w danej miejscowości osoba pełna sił fizycznych i umysłowych, o podobnych wykształceniu i uzdolnieniu.

Przyjęte w dekrete z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 23, poz. 97 z 1958 r.) „inwalidztwo” ujęte zostało jako niezdolność do wykonywania zatrudnienia, przy czym w określeniu inwalidztwa III grupy zdolność do zarobkowania była odnoszona do zatrudnienia dotychczasowego. Tak też przyjęto w art. 12 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.), z tym jednak, że za inwalidów III grupy były uważane osoby częściowo niezdolne do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia oraz do niego niezdolne całkowicie, jeżeli były zdolne do wykonywania innego zatrudnienia, niżej kwalifikowanego. W art. 23 – 25 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (w brzmieniu pierwotnym) inwalidztwo III grupy definiowane było również jako inwalidztwo zawodowe, czyli niezdolność do

wykonywania zatrudnienia dotychczasowego, pojmowanego jako najdłużej wykonywane w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed powstaniem inwalidztwa.

Obecnie charakter ryzyka niezdolności do pracy obowiązuje w wersji przyjętej ustawą z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 100, poz. 461). Na podstawie art. 12 i 13 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach, ochrona ubezpieczeniowa służy temu, kto utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Zasadniczo bez wahań przyjmuje się więc w orzecznictwie, że orzeczenia o częściowej niezdolności do pracy nie wyklucza możliwość podjęcia pracy niżej kwalifikowanej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 59/00, OSNAPUS 2001 nr 10, poz. 8; z dnia 8 maja 2008 r., I UK 378/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 239 oraz z dnia 7 lutego 2006 r. I UK 153/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 27). Konstrukcja częściowej niezdolności do pracy potwierdza, że osoba częściowo niezdolna do pracy w nieznacznym stopniu jest zdolna do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami lub niżej kwalifikowanej. Zachowana w tym stopniu zdolność do pracy jest z punktu widzenia art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach nieistotna; może być wykorzystywana w zatrudnieniu. Zarobkowanie przez wykonywanie zatrudnienia odpowiedniego do stopnia naruszenia sprawności organizmu nie jest – samo w sobie – negatywną przesłanką utrzymywania się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Pojęcia „częściowa niezdolność do pracy” i „wykonywanie zatrudnienia” nie są przeciwstawne, co uwzględniono przewidując zawieszenie prawa do renty tylko z powodu przekroczenia granicy dochodowej (art. 103 i nast. ustawy o emeryturach i rentach).

Prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na podstawie art. 57 ustawy ustaje nie ze względu na wykonywanie zatrudnienia, lecz ze względu na pojawienie się możliwości powrotu do wykonywania dotychczasowej pracy, innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych kwalifikacji zawodowych albo podjęcia nowej pracy po przekwalifikowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPIUS 2000 nr 1, poz. 36). Utrata warunków kwalifikacyjnych przewidzianych w art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach polega na odzyskaniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji

posiadanych przy przejściu na rentę albo nabytych już po przekwalifikowaniu, przy czym ze względów funkcjonalnych i systemowych, a także z racji funkcji ochronnej prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie można wymagać przekwalifikowania do wykonywania zatrudnienia w przyszłości od osoby, co do której pierwotnie orzeczono o ustaleniu niezdolności do pracy, zawierając *implicite* stwierdzenie, że przekwalifikowanie zawodowe było bezcelowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2008 r., II UK 383/07, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 48).

Za nietrafne i wynikające z błędu wykładni art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach było – w tych okolicznościach - nadanie przez Sąd drugiej instancji usprawiedliwienia wadliwej tezie Sądu pierwszej instancji, że sam fakt wykonywania zatrudnienia należy do przesłanek wyłączających kontynuowanie pobierania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W logice przepisów, na którą Sąd się powoływał, nie mieści się założenie, że wykonywanie pracy jest równoznaczne z brakiem niezdolności do pracy. Wykonywanie zatrudnienia samo w sobie nie jest negatywną przesłanką ustalenia częściowej niezdolności do pracy. Wykonywanie lub niewykonywanie zatrudnienia nie jest w ogóle elementem kwalifikującym niezdolność do pracy; jest faktem, który może być tylko podstawą domniemania zachowania zdolności do pracy w stopniu znacznym, a z tego względu podlega weryfikacji przez odniesienie do rodzaju i charakteru wykonywanego zatrudnienia.

Istotne jest zatem, że utratę prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy powoduje wykonywanie pracy określanej w orzecznictwie jako „praca odpowiednia do poziomu kwalifikacji ubezpieczonego, niemająca charakteru dyskryminującego ani nienaruszająca (nieponiżająca) jego godności pracowniczej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2013 r., I UK 461/12, niepublikowany). Ze względu jednak na trudność ustalenia rodzajów prac nienaruszających godności pracowniczej należy posłużyć się bardziej ogólnym, ustawowym określeniem „praca, która nie odpowiada poziomowi kwalifikacji rencisty”, a więc zarówno kwalifikacjom formalnym, czyli przygotowaniu zawodowemu udokumentowanemu świadectwami ukończenia nauki, jak też kwalifikacjom rzeczywistym wynikającym z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć prace w

innych warunkach i na innym stanowisku niż zajmowane przed uzyskaniem świadczeń rentowych. Chodzi zatem nie o pracę „jakąkolwiek”, lecz o pracę wymagającą kwalifikacji. Wymaganie to inaczej określa się tylko w stosunku do osób, których praca przed uzyskaniem prawa do renty nie wymagała żadnych kwalifikacji. Osoby, które w znacznym stopniu utraciły prawo do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji mogą utracić prawo do renty, jeżeli uzyskały nowe kwalifikacje predestynujące je do nowej pracy, odpowiedniej ze względu na stopień naruszenia sprawności organizmu oraz wiek i predyspozycje psychofizyczne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPUS 2000 nr 16, poz. 624; z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10 z glosą L. Kamińskiego, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2001 Nr 3, s. 165 i z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, niepublikowane oraz postanowienie z dnia 24 września 2012 r., I UK 240/12, niepublikowane). Nie jest wyłączone stwierdzenie niezdolności do pracy, do której nastąpiło przekwalifikowanie.

W związku z tym pozostaje kwestia, co należy rozumieć przez przekwalifikowanie. W orzecznictwie przyjmuje się, że przekwalifikowaniem jest nabycie nowych kwalifikacji zarówno formalnych, jak i rzeczywistych (odpowiednich do stanu zdrowia), pozwalających na powrót do aktywności na rynku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 175/11, niepublikowane i z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 79/09, niepublikowane). O powrocie na rynek pracy można mówić jako o skutku procesu przebiegającego na zasadach przewidzianych w art. 60 i 119 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, po ustaleniu prawa do renty szkoleniowej, jak też o skutku nabycia nowych kwalifikacji w sposób mniej formalny. Osoba częściowo niezdolna do pracy i pobierająca rentę z tytułu tej niezdolności może we własnym zakresie nabyć przygotowanie do nowego zawodu. Procesu przekwalifikowania nie można jednak odnosić do uzyskania zdolności do pracy na jakimkolwiek stanowisku; zawsze musi być rozumiany jako proces prowadzący do nabycia kwalifikacji nowych, dotychczas nieposiadanych, i to co najmniej równych dotychczasowym. Tak jak nie świadczy o przekwalifikowaniu zachowanie zdolności do pracy zgodnej z dotychczasowymi kwalifikacjami lub zachowanie zdolności do wykonywania pracy niewymagającej żadnych kwalifikacji, tak też nie można

przekwalifikować się przez podjęcie zatrudnienia niewymagającego żadnych kwalifikacji. To nią są przypadki przekwalifikowania, mylące jest zatem stwierdzenie Sądu drugiej instancji, że „fakt wykonywania pracy jest dowodem na przekwalifikowanie” wynikające z niewłaściwej wykładni art. 12 ust. 3 i art. 13 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 13 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach.

Nie jest przekwalifikowaniem, o którym mowa w art. 12 ust. 1 *in fine* i art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, przystosowanie się osoby niezdolnej do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami do wykonywania zatrudnienia niżej kwalifikowanego, a samo wykonywanie takiej pracy nie stanowi negatywnej przesłanki orzeczenia o częściowej niezdolności do pracy.

Sąd drugiej instancji, przez przyjęcie *a priori*, że podjęcie i wykonywanie pracy zarobkowej zaprzecza częściowej niezdolności do pracy, gdyż oznacza przekwalifikowanie, nie ustalił, czy skarżący wykonuje pracę, w której mógłby korzystać z dawnych kwalifikacji, wykorzystywanych w zatrudnieniu sprzed przejścia na rentę ani też nie rozważył, czy do pracy, którą wykonuje nabył możliwość i sprawność po przekwalifikowaniu oraz czy do tej pracy jest zdolny.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).